

Sygn. akt IX Ka 526/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Rafał Sadowski

Sędziowie SO Mirosław Wiśniewski

SO Marzena Polak (spr.)

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Barbary Dryzner

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2013 roku

sprawy **S. J.**

oskarżonego z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk , art. 226 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 29 lipca 2013 roku sygn. akt VIII K 540/13

I. Zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, iż:

1. uchyla punkt I, II, III, IV;

2. uznaje S. J. za winnego tego, że w dniu 14 października 2012 r. w T. przy ul. (...) w przychodni (...) znieważył funkcjonariuszy policji N. P. i D. G. słowami powszechnie uznanymi za wulgarne, podczas i w związku z wykonywaniem przez nich obowiązków służbowych – w związku z pobraniem krwi od oskarżonego do badań na zawartość alkoholu, tj. za winnego popełnienia występku z art. 226 § 1 kk i za to, na podstawie art. 226 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierza mu karę grzywny 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) kwotę 60 (sześćdziesięciu) złotych tytułem opłaty sądowej za obie instancje i obciąża go wydatkami postępowania poniesionymi w obu instancjach.

Sygn. akt IX Ka 526/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 29 lipca 2013r. wydanym w sprawie VIII K 540/13 uznał oskarżonego **S. J.** za winnego zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu, tj. występku z art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na myśl art. 11 § 3 kk na podstawie art. 222 § 1 kk wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki za równoważną w kwocie 10 złotych. Sąd Rejonowy uznał go również winnym zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu, tj. występku z art. 226 § 1 kk i za to na podstawie art. 226 § 1 kk wymierzył mu karę 50 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki za równoważną

kwocie 10 złotych. Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w miejsce wyżej orzeczonych kar grzywny Sąd wymierzył S. J. karę łączną 120 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki za równoważną kwocie 10 złotych. Zasadził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 120 złotych tytułem opłaty sądowej i obciążył go wydatkami w kwocie 90 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając powyższe orzeczenie w całości, zarzucił mu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez kwalifikację prawną ustalonego stanu faktycznego, jako przestępstwo określone w art. 222 § 1 kk i art. 226 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, przy braku znamion tych czynów zabronionych;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 17 § 1 pkt 2 kk poprzez skazanie oskarżonego, mimo iż popełniony przez niego czyn nie zawierał znamion czynu zabronionego;

Podnosząc te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego oraz zwolnienie oskarżonego od kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy, w części, zasługuje na uwzględnienie.

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie przed Sądem I instancji w sposób właściwy, dokonując niezbędnych czynności dowodowych, koniecznych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego mieściła się, przy tym, w granicach sędziowskiej swobody, i - **w części nie zmienionej** - należycie uwzględniała zasady logiki i prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. W tym zakresie, pozostawała ona pod ochroną dyspozycji art. 7 kpk, spotykając się w związku z tym, z akceptacją Sądu Okręgowego.

W związku z tym, iż Sąd Odwoławczy – w tej części - zaaprobował stanowisko Sądu Rejonowego w zakresie ustalonego stanu faktycznego.

Jednakże, Sąd Odwoławczy dostrzegł, w pewnym zakresie, błąd w rozumowaniu Sądu meriti. Sąd ten, z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego - co do zachowania oskarżonego w stosunku do policjantki, polegającego na odepchnięciu jej - wyciągnął błędne wnioski, co do oceny prawnie karnej tego fragmentu zachowania oskarżonego. Otóż, bezspornie ta reakcja oskarżonego była reakcją człowieka znajdującego się pod znacznym wpływem alkoholu, była reakcją nagłą, spowodowaną strachem przed samym faktem pobrania krwi – a więc przed faktem wkłucia igły w jego ciało. Słowa, jakie wypowiadał oskarżony przy tej okazji, jednoznacznie wskazują na taki a nie inny zamiar jaki towarzyszył mu w momencie popchnięcia policjantki N. P.. Zatem, nie sposób przypisać oskarżonemu zamiaru naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza Policji w czasie i w związku z wykonywanymi przez niego obowiązkami służbowymi. Zatem - w konsekwencji - w tym zakresie, należało dokonać zmiany opisu czynu na szkodę policjantki N. P., poprzez eliminację zachowania z art. 222 par.1 kk.

Pozostałe zmiany zaskarżonego wyroku były następstwem uznania przez Sąd odwoławczy, iż oskarżony swoim zachowaniem - polegającym na znieważeniu policjantów – popełnił jeden czyn. Oskarżony wypowiadał i kierował słowa powszechnie uznane za obraźliwe, w jednym czasie i miejscu, w stosunku do obu funkcjonariuszy policji. Zatem sztuczną konstrukcją jest dzielenie tego zachowania na dwa odrębne czyny. W związku z powyższym, Sąd odwoławczy dokonał zmiany wyroku w tym zakresie – zwłaszcza, że jest to zmiana na korzyść oskarżonego, co pozostaje w zgodzie z zasadą reformationis in plus.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, to należało uznać, iż nie zasługują one na uwzględnienie. Faktycznie w marcu 2013r Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie, kwestionujące zgodność z Konstytucją przepisów rozporządzenia wydanego przez Ministra Sprawiedliwości z dnia 23 lutego 2005r, na podstawie delegacji ustawowej wynikającej z art. 74 par. 4 kpk. Reasumując, Trybunał Konstytucyjny uznał, iż organ wydający owo rozporządzenie wyszedł

poza powyższą delegację ustawową i - niezgodnie z Konstytucją – aktem niższego rzędu, jakim jest rozporządzenie, rozstrzygnął o podstawowych prawach człowieka, jakim min. jest jego dobro osobiste w postaci nietykalności cielesnej. Zatem, faktycznie, stosowanie środków przymusu bezpośredniego przez organy Policji, na mocy w/w rozporządzenia, jest niezgodne z zapisami Konstytucji.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, iż kwestia ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia co do winy oskarżonego, popełnienia przypisanego mu czynu. Czyn ten został popełniony znacznie wcześniej przed wydaniem w/w orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego nie mają mocy wstecznej, chyba, że taka byłaby wyjątkowa decyzja Trybunału. Inny sposób rozumowania prowadziłby do ogromnej destabilizacji orzecznictwa polskich sądów, skutkującej nawet załamaniem podstaw i zasad demokratycznego państwa. Zatem, działania funkcjonariuszy - na czas popełnienia czynu - nie nosiły znamienia bezprawności. Oskarżony nie miał prawa kierować pod adresem funkcjonariuszy Policji słów wulgarnych, zwłaszcza, że - jak wynika z wiarygodnego materiału dowodowego – w tym czasie już zorientował się on, że ma do czynienia z funkcjonariuszami Policji.

Gdyby oskarżony od początku powoływał się na obronę konieczną przed - jego zdaniem - bezprawnym postępowaniem funkcjonariuszy, to być może Sąd Odwoławczy - w kontekście w/w orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego – inaczej podszedłby do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Jednakże, oskarżony nie zaprezentował tego rodzaju linii obrony, w związku z czym, tego rodzaju okoliczność nie była przez Sąd Odwoławczy rozważana. Sąd karny winien skupić się, przede wszystkim, na ustaleniu rodzaju zamiaru jaki towarzyszył działaniu oskarżonego. W niniejszej sprawie oskarżonemu, bezspornie, towarzyszył zamiar znieważenia funkcjonariuszy a pozostawanie oskarżonego pod wpływem alkoholu nie stanowi żadnej okoliczności łagodzącej, czy okoliczności wyłączającej odpowiedzialność karną.

Z uwagi na omówione powyżej korekty zaskarżonego wyroku, Sąd Odwoławczy uznał, iż kara 1200 zł grzywny razi niewspółmierną surowością. Obniżony stopień społecznej szkodliwości przypisanego czynu spowodował, iż Sąd Okręgowy uznał karę grzywny w kwocie 600 zł za adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu, spełniającą swoją rolę wychowawczą, prewencyjną i represyjną, oraz uwzględniającą jego sytuację finansową.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się żadnych uchybień stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze, które musiałyby skutkować uchynieniem zaskarżonego wyroku z urzędu.

O kosztach postępowania w obu instancjach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie obowiązujących przepisów.